

MISTRZOWIE „NA BAKIER” Z ZASADAMI

Artykuł Geoffreya Hoppe w Magazynie Shaumbry – październik 2020

Kochaj je lub nienawidź, ale i tak zasady i prawo stanowią dużą część ludzkiego życia. Istnieje tak wiele praw federalnych w USA, że nikt tak naprawdę nie wie ile ich jest w niezliczonych tomach książek prawniczych. Według niektórych raportów, przeciętny człowiek łamie około 12 praw dziennie, nawet o tym nie wiedząc, bo nie wie, że istnieje prawo odnoszące się do tego co robią.

Jedno jest pewne: Shaumbra jest uczulona na prawa i zasady. Im bardziej zbliżamy się do Realizacji, tym bardziej niechętnie odnosimy się do zasad, które obowiązują. Nie mówię o tym, że Shaumbra nie respektuje prawa, ale widzi absurdalność wielu przepisów. Reguły i prawa są utkane przez masową świadomość, a Shaumbra nauczyła się wyplątywania się z tych splotów. Prawa i zasady były pierwotnie uchwalane jako umowy o współpracy pomiędzy ludźmi w celu utrzymania wspólnego porządku. Wczesne prawo z Kodeksu Ur-Nammu (Mezopotamia około 2100 r. p.n.e.) mówi: "Jeśli odetniesz nos innemu człowiekowi miedzianym nożem, musisz zapłacić dwie trzecie miny (ok. 700 gramów) srebra". Zastanawiałem się, jaka byłaby kara za użycie stalowego miecza?

Wraz z upływem czasu i powstaniem religii, pojawił się cały nowy zestaw zasad – ku zadowoleniu Boga. Na przykład, zgodnie z Księgą Powtórzonego Prawa 25:11-12, jeśli dwóch mężczyzn było zaangażowanych w rękoczyn, jedna z ich żon nie mogła przyjść im na ratunek, chwytając i wykręcając prywatne części ciała drugiego człowieka. Gdyby to zrobiła, jej ręka musiałaby zostać odcięta. Auć!

Oprócz przepisów społecznych i religijnych, ludzie tworzą dla siebie długą listę zasad osobistych. Nie jedz mięsa. Bierzesz prysznic każdego ranka. Wrzuć swoje brudne majtki do kosza na pranie zamiast na podłogę. Nie zamawiaj rzeczy na stronie firmy Amazon w środku nocy (to jedna z moich osobistych zasad, którą rzadko przestrzegam).

Czy zastanawiasz się ile zasad i praw dyktuje nam nasze codzienne życie? Czy mamy tyle praw ile mamy zmysłów (a mamy ich ponad 200.000)? Czy może jest tak wiele praw - miliony i miliony - że po prostu nie potrafimy ich zrozumieć? W Alabamie nie wolno jeździć autem z zamkniętymi oczami (ups!). W Arizonie nielegalne jest, by osioł spał w wannie (ale co z wanną pełną gorącej wody?). Na Hawajach nielegalne jest wkładanie monety do ucha (na wypadek gdybyś myślał, że twoja głowa jest automatem do gry). W Kentucky kobieta nie może wyjść za mąż za tego samego mężczyznę więcej niż trzy razy (zakładając, że sama nie może tego zrozumieć). W Missouri walka z niedźwiedziem jest nielegalna. W Oregonie polowanie na cmentarzu jest nielegalne, ponieważ można przeszkadzać zmarłym. We Francji zostaniesz uwięziony w Bastylii, jeśli nazwiesz swoją świnie Napoleonem. Nie możesz splukać toalety po 22:00, jeśli mieszkasz w Szwajcarii (o cholera!). Sikając do kanału w Holandii wylądujesz w więzieniu.

Kanadyjskie stacje radiowe muszą grać piosenki kanadyjskich artystów (dzięki Bogu można posłuchać Justina Biebera). Nieformalne prawo Jante w Skandynawii zabrania postrzegania siebie jako bardziej wyjątkowego lub lepszego od innych. W niektórych częściach Francji jest to niezgodne z prawem, aby umrzeć bez wykupionej wcześniej kwatery na cmentarzu (ciekawe, jaka za to jest kara?). W Chinach jest nielegalne, aby buddyjscy mnisi reinkarnowali się bez zgody rządu. Kto o tym wiedział?

Coś co Adamus zauważył w jednym ze swoich pierwszych warsztatów, DreamWalker Ascension (*pol. Przemierzanie Snów w procesie Wzniesienia*), wciąż głęboko rezonuje z Shaumbłą: Prawo nie jest Twoje. Aby udowodnić ten fakt jeden z uczestników warsztatów uruchomił alarm przeciwpożarowy w hotelu. Wszyscy goście musieli się ewakuować, podczas gdy strażacy pędzili w swoich dużych czerwonych ciężarówkach, aby sprawdzić czy nie doszło do pożaru. To nasuwa pytanie: Jeśli prawo nie należy do ciebie, to czy powinieneś naruszać prawo innych? Jeśli ograniczenie prędkości na autostradzie wynosi 100 km/h, to czy możesz jechać 150 km/h? (Ja na to patrzę tak, że mogę jechać 150 km/h jeśli na drodze nie ma innych samochodów, ale jeśli ktoś inny jest w pobliżu to będzie to zagrożenie dla bezpieczeństwa)

W ostatnim życiu Tobiasz ściśle przestrzegał ustnej tradycji Tory, długiej listy "Praw Bożych". Tobiasz myślał, że podążając za Torą słowo w słowo, Bóg okaże mu miłosierdzie i łaskę. Narazając swoje własne życie, złamał prawo babilońskie i pochował ciała Żydów zabitych przez żołnierzy i pozostawionych na ulicach, aby wszyscy mogli je zobaczyć, ponieważ Tora mówiła, że zmarli powinni być pochowani jak najszybciej, najlepiej przed zachodem słońca. Chociaż Tobiasz trzymał się Tory z szacunkiem, w ostatnim życiu znalazł się w więzieniu z powodu sporu o ziemię z sąsiadem. Czując, że Bóg go opuścił, Tobiasz ostatecznie odrzucił wszystkie prawa Boże, a kiedy to uczynił, uwolnił się do ostatecznego oświecenia na kilka dni przed śmiercią. Mimo że zmarł w więzieniu, był wolny duchem, ponieważ zdawał sobie sprawę, że te prawa nie są jego. Zrozumiał też, że Bóg nie ma żadnych praw.



Tobiasz studiuje Prawa Boskie

Jak więc prowadzić taką organizację jak Crimson Circle bez zasad? Ja to widzę tak, że mamy zasady wewnętrzne i zasady zewnętrzne. Jako amerykańska korporacja, musimy przestrzegać mnóstwa zasad. Mamy podatki, które trzeba płacić, prawa, których trzeba przestrzegać, rachunki o które trzeba dbać, zasady dotyczące zasobów ludzkich, których trzeba przestrzegać, umowy na usługi internetowe, wynajem studia z 12 stronami zasad, a lista jest nieskończona. Nawet będąc trochę „na bakier” z zasadami, nadal musimy przestrzegać zewnętrznego prawa i przepisów, aby utrzymać się w biznesie.

Nie ma zbyt wielu wewnętrznych zasad dla 15 członków personelu Crimson Circle, chociaż ze względów prawnych i ubezpieczeniowych musieliśmy stworzyć podręcznik dotyczący zasobów ludzkich. Nie sądzę, aby ktokolwiek i kiedykolwiek go przeczytał, ani nawet wiedział gdzie on jest.

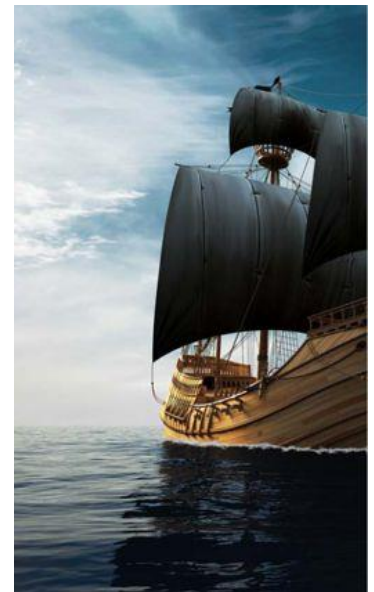
Nasze proste zasady wewnętrzne to:

1. Wyślij e-mail do pracowników, jeśli nie siedzisz przy biurku przez ponad godzinę abyśmy wiedzieli, że jesteś poza biurem.
2. Podnieś rękę nad głowę jeśli potrzebujesz pomocy. Nie bierz tylko na siebie ciężkiej pracy lub trudnego problemu.
3. Weź wolne, jeśli jesteś przytłoczony pracą. Nasza praca jest bardzo intensywna przez większość czasu i ważne jest, aby o siebie dbać.
4. Czcij i szanuj Shaumbkę we wszystkim co robimy, niezależnie od tego czy jest to usługa dla klientów indywidualnych, webcast czy klasa w chmurze, grafika, e-maile, itp. Wszystko co robimy, co dotyczy Shaumbkę, powinno być wypełnione energią honoru i szacunku.

A teraz, porozmawiajmy o Zasadach dla Shaumbry. Biorąc pod uwagę, że na całym świecie jest ponad 30.000 aktywnych Shaumbra (i wielu innych przypadkowych uczestników), zaskakująco nie mamy wielu zasad. Nie ma członkostwa, nie ma składek, obowiązkowych opłat, nie ma poziomów do osiągnięcia, nie ma wymaganych kursów*, nie ma śmiesznych uścisków dłoni ani kultowej postawy. Około 80% treści jest bezpłatna. Osobom z zewnątrz trudno jest zrozumieć, w jaki sposób możemy prowadzić organizację bez niektórych lub wszystkich tych elementów. Ale w jakiś sposób to wszystko się udaje.

Mamy kilka prostych zasad:

1. *Musisz wziąć udział w warsztatach Sexual Energies School (SES), jeśli chcesz wziąć udział w warsztatach na żywo prowadzonych przez Lindę i mnie lub Threshold Online. To właśnie uczestnicy warsztatów niemalże nalegali na spełnienie warunku zaliczenia SES. Warsztaty są głębokie i intensywne, a absolwenci SES czuli, że osoby nie będące członkami SES rozpraszają uwagę od energii z warsztatów. Z biegiem lat okazało się to bardzo słuszne, więc jeśli chcesz wziąć udział w większości zajęć prowadzonych na żywo, musisz wcześniej ukończyć SES. Jeśli chodzi o Threshold Online, to prawie wszyscy zgadzają się, że byłoby to przytłaczające dla uczestnika bez zaliczonej szkoły SES.
2. Nie możesz korzystać z własności intelektualnej Crimson Circle bez zgody. Aby je chronić, niektóre terminy takie jak Circle Circle®, Adamus®, Aspectology® oraz inne, zostały przez nas oznaczone znakiem towarowym. Formalnie posiadamy prawa autorskie do wszystkich przekazów i szkół. Jeśli nie posiadalibyśmy znaków towarowych i praw autorskich, ktoś inny mógłby rościć sobie prawo własności słów lub treści, co mogłoby uniemożliwić Shaumbrze jako całości korzystanie z nich. Jesteśmy zobowiązani przez prawo do egzekwowania znaków towarowych i praw autorskich, w przeciwnym razie możemy je stracić. Znaki towarowe i prawa autorskie to żmudny i kosztowny proces, ale jest to coś co musimy zrobić jeśli mamy zamiar zaoferować materiały dla przyszłych pokoleń.
3. A teraz duży format. Ta zasada spowodowała przez ostatnie 20 lat więcej niepokojów i kłótni niż cokolwiek innego: Jeśli chcesz umieścić notatkę, link wideo lub grafikę na oficjalnej Grupie Crimson Circle na Facebooku, musisz dołączyć opis złożony z co najmniej z 25 słów, aby wyjaśnić powód dla umieszczenia takiego wpisu. Poważnie, stało się to ogromnym problemem. W grupie na FB zespół CC i ja zostaliśmy nazwani prawnymi tyranami, kontrolującymi dziwakami i złodziejami wolności z powodu tego prostego wymogu. Wdrożyliśmy zasadę 25 słów około 18 miesięcy temu, ponieważ chcieliśmy uczynić stronę na Facebooku bezpieczną przestrzenią, gdzie członkowie mogliby otwarcie dzielić się swoimi doświadczeniami i mądrością. Mamy ponad 8000 członków, a więc monitorowanie i zarządzanie stroną nie jest prostym zadaniem. Niektórzy z członków grupy zalewali stronę nieistotnymi postami, które nie miały nic wspólnego z naszą podróżą do mistrzostwa, w tym między innymi: słodkimi zdjęciami kotów, reklamami i autopromocjami, klipami z europejskiego programu Mam Talent, zdjęciami pornograficznymi, memami, które nie miały nic wspólnego z niczym, teledyskami, które nie dotyczyły niczego co robimy, zdjęciami ładnych skał, itp.





Naszym uzasadnieniem było to, że te rzeczy można znaleźć w dowolnym miejscu w Internecie, więc nie trzeba ich umieszczać w Grupie Shaumbra Facebook. Ponadto, istnieje wiele innych nieoficjalnych stron Shaumbry, na których można umieszczać co tylko się chce bez wymogu reguły 25 słów.

Siedzę z boku i potrząsam głową myśląc o tej prostej zasadzie. Ciągłe pojawiają się wpisy po wpisach o zaletach lub wadach zasady 25 słów. Debata o tym ciągnie się od 18 miesięcy. Niektórzy ludzie mają na jej temat obsesję i po prostu w tym grzęzną. Niedawno przeprowadziliśmy ankietę w grupie CC na Facebooku na temat zasady 25 słów: 61% respondentów opowiedziało się za tą zasadą, 28% stwierdziło, że są neutralni, a 11%, że im się to nie podoba. To dość oczywiste, że to działa, a gdy uczyniliśmy stronę

prywatną i ustanowiliśmy regułę 25 słów członkostwo wzrosło. Powtórzę że zasada ta ma zastosowanie tylko wtedy, gdy umieszczasz notatkę, link wideo lub grafikę z innego miejsca. Grupa była zalewana nieistotnymi postami, a ta jedna zasada przeszła długą drogę w usuwaniu zakłóceń. Wchodząc w nasze wcielone mistrzostwo, nadal będziemy musieli radzić sobie z niezliczoną ilością zasad i praw ludzkości. Śmiem twierdzić, że będzie to jedno z naszych największych wyzwań. Zasada 25 słów na Facebooku CC jest tylko mikrokosmosem tego w jaki sposób równoważymy naszą wolność w świecie wypełnionym prawem. W tym celu umówiłem się na wywiad z pewnym Mistrzem, który wykorzystam do mojego artykułu w listopadowym magazynie Shaumbry. Miałem przyjemność transmitować wiele opowieści Adamusa o Mistrzu, więc teraz nadszedł czas, aby złożyć mu wizytę w celu zapoznania się z Mistrzem „Na Bakier”. Asystenci Mistrza już się zgodzili, że mogą przeprowadzić wywiad, ale data i miejsce są jeszcze do ustalenia. Jedno jest pewne: Mistrz jest pracowitym człowiekiem, więc czas rozmowy jest ograniczony do 30 minut. Podobno nawet Mistrz ma zasady.

Ciąg dalszy nastąpi...

Tłumaczenie Włodek Salwa (Lektor PL)